

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

Wilno, dnia 7 kwietnia 1933 r.

841.

### Treść numeru:

#### I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. Kolejny artykuł dr. Bistrasa o potrzebie związku bałtyckiego.-

I. 1.

#### K r o n i k a .

2. Przyjazd przemysłowców angielskich.-

" "

#### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

3. "Lietuvos Aidas" o litewskich stronnikach związku bałtyckiego.-

III. 2.

#### K r o n i k a .

4. Aresztowanie komunistów.-  
5. Działacz lewicowy przed sądem partyjnym.-  
6. Przepowiednie osławionej wróżki a prasa litewska.-  
7. Sprawa wyjazdu prof. Herbaczewskiego do Wilna.-  
8. Sprawy sądowe b. redaktorów "Liet. Aidasa" i "Mūsų Laikraštis".-  
9. Sprawa "bojowników o wolność".-  
10. Walny zjazd agronomów litewskich.-  
11. Zgon litewskiego literata.-  
12. Odezwy komunistyczne na uniwersytecie kowieńskim.-  
13. Upiększanie uzdrowiska w Birsztanach.-  
14. Nowy przytułek dla chorych w Kownie.-  
15. Nowy teatr w Kownie.-  
16. Obchód ku czci Tarasa Szewczenki.-

" "  
"  
"  
3.  
"  
"  
"  
"  
"  
"  
"  
"

#### IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

#### K r o n i k a .

17. Wyjazd grupy Żydów do Palestyny.-  
18. Echa wypadków niemieckich w Kownie.-

IV. "  
"

X

X

X

3







## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kolejny artykuł dr.Bistrasa o potrzebie związku bałtyckiego."Rytas" Nr.78 z dnia 5.IV.1933 r. Art.dr.L.Bistrasa p.t."Nie traćmy równowagi".Streszczenie:

Sprawa związku państw bałtyckich, dotaczająca jednocześnie problemu wileńskiego rozpętała burzę namiętności. Stronnicy i przeciwnicy związku na Litwie i poza granicami Litwy pośpieszyli z wypowiedzeniem swych opinii. Nie obeszło się przytem bez insynuacji i inwektyw. M.in. dyr.Departamentu Ochrony Obywatelskiej Novakas, przemawiając 2 kwietnia na zebraniu związku Młodej Litwy na temat problemu państw bałtyckich, wyraził się, iż ubolewać należy, że wśród Litwinów znaleźli się dezterterzy z pola walki o Wilno. Niepodobna się zgodzić na to, by każdy, kto wskazuje inne drogi odzyskania Wilna, niż dyr.Novakas, nazywany był dezterterem. Nie większą wagę posiada argument dyr.Navakasa, jakoby związek bałtycki jest pogrzebaniem sprawy wileńskiej. Zresztą twierdzenie, że związek bałtycki prowaździ wprost do Wilna również byłoby jedynie frazesem. Związek bałtycki miałby jedynie na celu ochronę niepodległości państw bałtyckich przed możliwymi zakusami mocnych sąsiadów. Związek ten mógłby też ewentualnie dopomóc w rozstrzygnięciu tak doniosłego dla Litwy problemu wileńskiego. Nie jest to jednak bezpośrednim celem związku. Litwa zaś poza Wilnem ma jeszcze na widoku sprawę niezawisłości, którą to sprawą niezajmować się niepodobna.

Zebranie Młodej Litwy, na którem dyr.Navakas wygłosił odczyt, uchwaliło rezolucję nienawiazywania z przeciwnikiem żadnych stosunków zanim nie wróci Litwie zagrabionej stolicy. Niepodobna oskarżać młodzieży litewskiej o tego rodzaju brak powagi. Jednakże przywódcy tej młodzieży, podsuwający jej problemy litewskiej polityki zagranicznej do rozstrzygania, powinni by sami się zainteresować tem, co proponują. Autorzy rezolucji zgodzą się przecież z tem, że powiedzenie "niewdawanie się w żadne stosunki" jest jedynie pustym frazesem, gdyż przecież istnieje mały ruch graniczny między Litwą a Polską, regulowany bezpośrednimi rokowaniami z Polską. Fakt ten przeczy wygłoszonemu twierdzeniu o niewdawaniu się w żadne stosunki.

Powiedzenie dyrektora Navakasa, że partja chrześc.demokracji sprzedala swobodę swego stanowiska i działa pod dyktando innych, jest również uzasadnione, jak np.twierdzenie, że politycy litewscy, którzy orjentują się np.w stronę Niemiec, sprzedali swobodę swych przekonań i działają pod dyktando. O ile bowiem Polacy są zainteresowani w utworzeniu związku bałtyckiego, o tyle Niemcy i Rosjanie są zainteresowani w tem, by związku tego nie było.

W życiu zarówno jednostki, jak państwa ważną jest rzeczą zachowanie równowagi. Dziś, kiedy w stosunkach niemiecko-rosyjskich działają jeszcze postanowienia traktatu z Rapallo, politycy litewscy powinni dążyć do przeciwwagi względem interesów rosyjsko-niemieckich. Przeciwwagę taką powinni litewscy politycy znaleźć w interesach innych mocarstw. Imperjalizm polski jest znany. Polityka litewska nie może go przy obecnej sytuacji politycznej wyzyskać dla swych celów przeciwko blokowi niemiecko-rosyjskiemu. Niemcy to wiedzą, wyzyskują trudną sytuację Litwy i maltretują Litwinów. Wobec tego związek bałtycki mógłby stanowić dla polityki litewskiej punkt oparcia i z tego względu byłby dla Litwy korzystny.

Tak czy inaczej nie należy w dyskusjach tracić równowagi. Różnice zdań, jeżeli chodzi o sprawę taktyki są nie tylko nieszkodliwe, lecz odwrotnie nawet pożyteczne dla litewskiej polityki zagranicznej.

## K r o n i k a .

Przyjazd przemysłowców angielskich. Prasa kowieńska /z 5.IV.1933/: Izba Handlowo-Przemysłowa otrzymała wiadomość, że z Anglii udała się do krajów nadbałtyckich grupa przemysłowców, pragnących pozyskać klientów, którzy w związku z przesiedlowaniem Żydów zerwali stosunki z Niemcami.-







III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ  
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o litewskich stronnikach związku bałtyckiego. "Lietuvos Aidas" Nr. 78 z 5.IV.1933 r. Art.p.t. "Dezerterzy". Streszczenie:

Litwini walczą o Wilno w drodze pokojowej. Walka ta jest niezwykle ciężka. Wróg jest liczny i znacznie zasobniejszy w środki materialne. Od samego początku Litwa była niemal sama. Jednak fakt, że słuszność była po stronie litewskiej obok faktu litewskiej wytrwałości, zjednywały Litwie przyjaciół. Dzisiaj posiada Litwa przyjaciół bardzo wielu. Przeciwnik również zaczął się poważniej z Litwą liczyć.

Z chwilą zmiany koniunktury narodowej i wysunięcia koncepcji rewizji traktatu wersalskiego, Polska zaniepokojona zrozumiała, że trzeba rozwinąć intensywną akcję dla wzmocnienia swego stanowiska m. in. w stosunku do Litwy. Rewizja traktatu wersalskiego doprowadziłaby również do rewizji sprawy wileńskiej. Polska by chciała już przebież teraz związać czemkolwiek Litwę i utrudnić akcję rewizyjną. W związku z tem wywołuje Polska wokół Litwy niepokój i stara się uwagę Litwy odwrócić tam, gdzie niebezpieczeństwa właściwie jeszcze nie ma. Polska i wtórujący jej sąsiedzi północni Litwy rozdmuchują to niebezpieczeństwo gorliwie.

W takich warunkach dyscyplina i samoobrona winne być najmocniejsze. Tymczasem w takiej chwili z pola walki ucieka kilku ludzi i to nie takich sobie zwyczajnych ludzi, a tylko przywódca partji chrz. demokracji i cały komitet centralny ludowców. Przeciwnik fakt ten odpowiednio komentuje. W rzeczywistości jednak ci zbiegowie z pola walki to byli przywódcy, którym się wydaje czasami, że jeszcze coś znaczą. Masy zapomniały już o partiach reprezentowanych przez tych zbiegów. Zbiegowie dla zwrócenia na siebie uwagi postanowili użyć środków niezwykłych i wybrali kwestję wileńską oraz kwestję związku bałtyckiego. Autorzy nowej taktyki liczyli widocznie na to, że ich program więcej odpowie szerokiemu społeczeństwu, które będzie wołało wróbla w rękę, niż gołębia na lęku.

Jednak byli przywódcy byłych partji mocno się zawiedli. Litwini nie są jeszcze tak zmaterializowani i wymieniają Wilno na związek bałtycki, na czele którego staliby, jeżeli nie Polacy, to w każdym razie ludzie, kierujący się polskim duchem i polskimi celami.

Postępek przywódcy chrześc. demokracji i członków centralnego komitetu ludowców jest jeszcze ohydniejszy, o ile chcieli oni wyzyskać kwestję wileńską dla swych celów partyjnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przejawiał się tutaj duch dezerterów, którzy chcieli się przypochlebić wrogowi ze strachu o swą skórę.

Biorąc rzecz obiektywnie, obecna sytuacja Litwy nie wymaga jakichkolwiek zmian w dotychczasowej tradycyjnej litewskiej polityce zagranicznej. Podjęta praca nad konsolidacją Europy może być dla Litwy jedynie korzystna.

K r o n i k a .

A r e s z t o w a n i e k o m u n i s t ó w . Prasa kowieńska /z 5.IV.1933/: W ostatnich dniach rozrzucano na przedmieściach Kowna proklamacje komunistyczne. Policja kryminalna aresztowała dwie zamieszkałe w Słobodzie Żydówki, jako winne rozpowszechniania tych proklamacyj. Znalezione u nich wiele bolszewickiego materiału agitacyjnego.

D z i a ł a c z l e w i c o w y p r z e d s ą d e m p a r t y j n y m . Prasa kowieńska /z 5.IV.1933/: Komitet centralny partji ludowców postanowił pozwać przed sąd stronnictwa adw. Tornau. Jak wiadomo, adw. Tornau został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za dokonanie szeregu nadużyć w spółdzielni "Zemajtukis", w której pracował, jako członek zarządu.-

P r z e p o w i e d n i e o s k a w i o n e j w r ó ż k i a p r a s a l i t e w s k a . /IV.1933/: W tych dniach przybyła na Litwę oskawiona wróżka Terfren Laila, która oświadczyła dziennikarzom litewskim, że najdalej w ciągu 2-3 lat Wilno należeć będzie do Litwy. Następnie wróżka oświadczyła, że Marszałek Piłsudski za parę lat umrze. Wilno ma należeć do Litwy bez zastrzeżeń. W metrażną sytuację Litwy będzie się konsolidowała. Na obszarze Kłajpedy mają być znalezione wielkie źródła naftowe. W ciągu następnych 5 lat Litwa osiągnie wielką pomyślność gospodarczą.-







Sprawa wyjazdu prof. Herbaczewskiego do Wilna. "Lietuvos Žinios" /Nr.77.IV.1933/: Prof. Herbaczewski poinformował reporterów pism kowieńskich, że po Wielkiej Nocy udaje się do Wilna, gdzie zamieszka.-

Sprawy sądowe b. redaktora "Liet. Aidasa" i "Musy Laikrasztis". "Liet. Žinios" /Nr.77.IV.1933/: W tych dniach odbyła się w Kownie przed Sądem Pokoju rozprawa b. redaktora "Liet. Aidasa" Gustainisa i redaktora "Musy Laikrasztis" księdza Stankiewicziusa, oskarżonych o oszczerstwa w prasie. Wyniki rozprawy nie są jeszcze znane.-

Sprawa "bojowników o wolność". "Rytas"/Nr.77.IV.1933/: 28 kwietnia rozpatrzona będzie przed Sądem Pokoju w Kownie sprawa "bojowników o wolność", w której zamieszany jest m.in. dr. Karwelis.-

Walny zjazd agronomów litewskich. "Liet. Aidasa" /Nr.77.IV.1933/: 2 kwietnia odbył się w Kownie walny zjazd agronomów litewskich. W zjeździe wzięło udział przeszło 100 agronomów. Na Litwie istnieje związek agronomów. Zjazd dotyczył spraw organizacyjnych związku.-

Zgon literata litewskiego. "Liet. Aidasa"/Nr.77.IV.1933/: 31 marca r.b. zmarł w pow. birżańskim młody literat i dziennikarz litewski Piotr Lautinajtis, współpracownik pism litewskich, niemieckich i rosyjskich.

Odezwy komunistyczne na uniwersytecie kowieńskim. "L. Aid." /Nr.77.IV.1933/: W ostatnich czasach mnożą się wypadki wtykania w kieszenie palt, wiszących w szatni uniwersytetu kowieńskiego, odezwo komunistycznych, podpisanych przez "czerwoną pomoc akademicką".

Upiększanie uzdrowiska w Birsztanach. "Liet. Aidasa" /Nr.77.IV.1933/: Litewski Czerwony Krzyż mianował dyrektorem uzdrowiska w Birsztanach dr. Matulonisa. Jednocześnie Czerwony Krzyż dokłada wysiłków w kierunku upiększenia i rozszerzenia uzdrowiska.

Nowy przytułek dla chorych w Kownie. "L. Aid." /77.IV.1933/: 2 kwietnia otwarto w Kownie nowy przytułek dla Chorych.-

Nowy teatr w Kownie. "Liet. Aidasa" /Nr.77.IV.1933/: W Kownie ma powstać nowy modernistyczny teatr dramatyczny, na którego czele ma stanąć znany teatrolog Muncis.-

Obchód ku czci Tarasa Szewczenki. "Liet. Aidasa" /Nr.77.IV.1933/: W tych dniach odbył się w Kownie staraniem t-stwa litewsko-ukraińskiego obchód ku czci poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki.-

#### IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

##### Kronika.

Wyjazd grupy Żydów do Palestyny. Prasa kowieńska /z 4.IV.1933/: W tych dniach wyjechała z Litwy do Palestyny grupa około 60 Żydów obywateli litewskich.-

Echa wypadków niemieckich w Kownie. "Volksblatt" /IV.1933/: W Kownie miały miejsce ostatnio obok wieców protestacyjnych przeciwko prześladowaniom Żydów w Niemczech charakterystyczne wypadki, świadczące o zmianie stosunku kupców żydowskich do firm niemieckich. Tak np. kowieńskie tartaki, należące prawie wyłącznie do Żydów i kupujące dotychczas od firm niemieckich corocznie armaturę na sumę 100 tys.lt., tym razem nie zakupiły od odnośnego agenta niemieckiego żadnego instrumentu. Podobnież żydowskie przedsiębiorstwo wyrobów betonowych i marmurowych zawiadomiło w tych dniach odnośne firmy niemieckie, że zrywa z nimi stosunki handlowe.-



